

Sygn. akt VI Gz 256/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Krepski (spr.)

Sędziowie: SO Jerzy P. Naworski, SO Małgorzata Bartczak-Sobierajska

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt V GC 244/17

postanawia:

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Toruniu przyznał biegłemu sądowemu Ł. W. wynagrodzenie za sporządzenie opinii sądowej w sprawie w kwocie 2.267,30 zł. W uzasadnieniu wskazał, iż przyznane wynagrodzenie uwzględnia wymagane kwalifikacje biegłego, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a zastosowana stawka godzinowa jest zgodna z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (k.127).

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł pozwany zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 89 i art. 90 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez uznanie, iż wysokość wynagrodzenia za sporządzenie opinii wskazana w przesłanej Sądowi przez biegłego Ł. W. karcie pracy opiewająca na kwotę 2.267,30 zł jest uzasadniona nakładem poniesionej pracy oraz czasem poświęconym przez biegłego.

Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części tj. w zakresie kwoty 1.267,30 zł i oddalenie w tej części wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia.

W uzasadnieniu zażalenia pozwany szerzej omówił podniesiony w jej petitum zarzut podkreślając, iż wskazany przez biegłego czas pracy jest rażąco zawyżony i nie odpowiada czasowi faktycznie przez biegłego poświęconemu. Jego zdaniem charakter zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uzasadniał konieczności analizowania akt szkody i materiału dowodowego. Podobnie czas pracy na opracowanie opinii był zdaniem pozwanego wielce

zawyżony zważywszy, że część merytoryczna opinii zawarta została na 6 stronach. W konsekwencji pozwany podniósł, iż uzasadniony koszt opinii nie powinien przekroczyć kwoty 1.000 zł (k.139-140).

Powód ani biegły sądowy nie udzielili odpowiedzi na zażalenia pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Zażalenia pozwanego – jako bezzasadne – podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

W sprawie brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że ustalona przez Sąd a quo wysokość wynagrodzenia biegłego sądowego za sporządzenie opinii sądowej jest błędna, co w świetle art. 288 k.p.c. i art. 98 oraz art. 90 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wyklucza możliwość uwzględnienia jego zażalenia.

Wprawdzie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż w sposób ogólnikowy odniósł się do przedłożonej przez biegłego karty pracy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, jednakże dokonana przez ten Sąd ocena wnioskowanego wynagrodzenia biegłego była prawidłowa.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego należy stwierdzić, iż brak jest podstaw do kwestionowania ilości 70 godzin pracy biegłego wyliczonych w karcie pracy biegłego stanowiącej załącznik do przedstawionego przez niego rachunku z dnia 11 sierpnia 2017 r. Na tę liczbę złożyły się czynności wstępne związane ze sprawdzeniem zgodności materiału badawczego z treścią wydanego postanowienia (2 godziny), z przygotowaniem do przeprowadzenia badań tj. analizą nadesłanego materiału (8 godzin) i zebraniem i analizą danych (4 godziny), z badaniami szczegółowymi tj. analizą porównawczą zakresu uszkodzeń w sporządzonych kosztorysach naprawy (8 godzin) i weryfikacją wersji i wyposażenia pojazdu (9 godzin), z opracowaniem dokumentacyjnym ekspertyzy tj. sporządzeniem kosztorysu naprawy w systemie A. (10 godzin), sporządzeniem wycen wartości rynkowej poj. nieuszkodzonego (12 godzin) i określeniem rynkowego ubytku wartości pojazdu (10 godzin) oraz sporządzenie opinii zasadniczej (7 godzin).

Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594) wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy. Sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy, oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Oczywiście jest, że ilość czasu, którą trzeba zużyć na określoną czynność, jest zależna od tak wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, że podany w rachunku czas zużyty na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym, można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1959 r., I CZ 82/59, OSN 1961, nr 2, poz. 41).

Taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż biegły nie zawyżył liczby godzin na sporządzenie opinii sądowej, a podnoszone są subiektywne i ogólnikowe.

Uszło uwadze pozwanego, iż Sąd Rejonowy w Toruniu dopuszczając dowód z opinii biegłego Ł. W. wskazał w sentencji postanowienia, że oszacowania wysokości szkody biegły winien dokonać po ustaleniu czy w związku ze zdarzeniem drogowym doszło do ubytku wartości handlowej pojazdu w zakresie uszkodzeń zawartych w aktach sprawy i w aktach szkodowych. Zatem zarzucanie biegłemu, że niepotrzebnie analizował on akta szkody oraz materiał dowodowy jest chybione. Pozwany popada jednocześnie w sprzeczność zarzucając z drugiej strony, iż ustalenie ubytku wartości nie powinno biegłemu nastroczać większych trudności z uwagi na obszerny materiał dowodowy znajdujący się w tym zakresie w aktach szkody. Oczywiście jest, że aby ustalić wartość ubytku uszkodzonego pojazdu należy dokonać

analizy akt szkody, gdzie znajduje się materiał porównawczy do badań. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma również racji pozwany zarzucając zawyżenie czasu opracowania opinii; z karty pracy biegłego wynikają bowiem składowe elementy konieczne do opracowania przedmiotowej opinii zasadniczej tj. czas potrzebny na sporządzenie kosztorysów naprawy w systemie A., wyceny wartości rynkowej pojazdu nieuszkodzonego i określenie rynkowego ubytku wartości pojazdu.

Resumując, z tych wszystkich względów należało oddalić zażalenie pozwanego jako bezzasadne.

Jerzy P. Naworski Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak-Sobierajska

(...)

1) (...)

2) (...)

- (...)

- (...)

- (...)

3) (...)

T., (...)